

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 28 K. 40 h. { z 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. { wysyłką 8 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. { poczt. 2 K. 70 h.

W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Wydawca: inż. WACŁAW WOLSKI.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych Numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Fundacya grunwaldzka.

Lwów, 21. lipca.

W sobotę wieczorem w sali ratuszowej odbyło się posiedzenie obszerniejszego „komitetu w sprawie obchodu rocznicy grunwaldzkiej”. Imieniem komitetu ściślejszego, radca Strzelbicki przedłożył stan rachunków.

Wpłynęło ogółem do kasy komitetu 8.340 kor., z czego 6.252 jako wpływ ze sprzedaży opasek do nalepienia okien zamiast iluminacji, 940 kor., ze sprzedaży broszurek z opisem bitwy pod Grunwaldem, 1.012 kor., zebranych w drodze składek, 113 kor. 78 hal. zebranych w kościele archikatedralnym i 400 kor. 94 hal. z teatru. W dochód ten wliczone już zostały datki Banku hipotecznego i krak. Tow. ubezpieczeń po 100 kor. zamiast iluminacji, inne instytucje przyjdą jeszcze pewnie ze składkami, Tow. kredytowe ziemskie zaś nic nie ofiarowało, a p. Krainiński odpowiedział deputacji, że nie ma na ten cel wyznaczonej kwoty w preliminarzu.

Wiele broszur i opasek wysłano na prowincję, skąd należytość później zostanie nadesłana, stąd też rachunku przedstawionego nie można uważać jeszcze za zamknięty. Dotychczas wpłynęła tylko suma wyżej wyszczególniona, a jeżeli uwzględni się wydatki na druki itp., które wynoszą 3723 kor., w takim razie dochód czysty przedstawia się w kwocie 4617 kor. Do tego ma jeszcze wpłynąć datek gminy miasta Lwowa, która przeznaczyła na ten cel kwotę taką, jaką prelinowano dotychczas na oświetlenie ratusza i gmachów gminnych, t. zn. 1600 koron. W ten więc sposób dochód czysty na razie przedstawia się w kwocie 6217 kor.

Radca Strzelbicki imieniem komitetu ściślejszego postawił wniosek, ażeby wybrać komisję do sprawdzenia poczynionych przez komitet wydatków, w myśl też wniosku p. Breitera do komisji tej, po krótkiej dyskusji, wybrano panów: wiceprez. Ciuchcińskiego, Frylinga i dra Uhme.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja nad sprawą, co uczynić z zebranymi pieniędzmi i na jaki cel je przeznaczyć? Na opaskach widniał napis „na cele narodowe”, głośno zaś mówiono przedtem i w czasie zbierania datków, że fundusz zebrany ma być użyty na kupno akcji Banku ziemskiego w Poznaniu. Mniej więcej w tym samym duchu przedstawił wniosek komitetu ściślejszego dr. Aleks. Czołowski. Wniosek ten opiewał, ażeby na wieczną rzecz pamiątkę, że w r. 1902 wznowiono obchód rocznicy bitwy pod Grunwaldem — utworzyć „fundację grunwaldzką”. Zebrany fundusz oddać reprezentacji miasta Lwowa w zarząd, z poleceniem zakupienia akcji Banku poznańskiego ziemskiego. Rok rocznie, w dniu pamiętnej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, to znaczy w dniu 15 lipca, Rada miejska rozstrzygnie, na jaki cel mają być obrócone odsetki, na szczególniejsze jednak uwzględnienie ma zasługiwać Towarz. „Szkół Ludowej”.

Ponadto jednak komitet ściślejszy postanowił, ażeby z funduszu ogólnego wydzielono 600 koron i oddano je miejskiemu biurowi pracy do dyspozycji dla robotników, pozostających bez zajęcia. Wniosek ten wywołał dyskusję, która przeciągnęła się do trzech kwadransów na 11. Jedni domagali się, ażeby odsetkami rozporządzało wyłącznie Tow. Szkoły ludowej, celem obrony kresów zachodnich, inni, żeby dochód obracać wyłącznie na ofiary gwałtu pruskiego; nadesłano listownie wnioski co do uwzględnienia przy rozdziale tych pieniędzy domu polskiego w Morawskiej Ostrawie i inne jak np.: „Tow. oświaty ludowej”, ażeby wesprzeć datkiem jego działalność. Na silną jednak opozycję napotkał wniosek komitetu ściślejszego co do ofiarowania 600 kor. do dyspozycji Biurowi pracy robotników bez zajęcia. W rezultacie, w głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski dra Czołowskiego. Wniosek co do owych 600 koron przeszedł 29 głosami przeciwko 24.

Na tem przewodniczący prof. B. Dybowski zamknął posiedzenie. Rozpocznie teraz pracę komisja kontrolna, która później przedstawi swoje wnioski.

Stabilizacya dyetaryuszy rządowych.

Lwów 31 lipca.

Sprawa rozporządzenia ministeryalnego, mającego unormować nędzną dolę dyetaryuszy, zmusiła

wydział „Stowarzyszenia rządowych pomocników kancelaryjnych itd.” do zwołania poufnego zgromadzenia, które się odbyło w sobotę wiecz. w sali Stowarzyszenia. I zebrało się około 160 dyetaryuszy. Niektórzy osiwalili już w służbie, zgarbieni, inni wynędniali, a na wszystkich twarzach przygnębienie i rezygnacya. Ciągłe im obiecyują poprawienie bytu, ludzka nadzieja, a w rzeczywistości oni jak klepali biedę, tak i dalej klepią, nie wiedząc, co im jutro przyniesie.

Onegdajszemu zgromadzeniu przewodniczył p. T. Bunda, sekretarzował zaś p. Czabak. Po wyjaśnieniu, jaki cel ma dzisiejsze zgromadzenie, oddał przewodniczący głos akad. Aleksandrowi Mandlowi. Referent w dosadnych słowach wyjaśniał zgromadzonym najgłówniejsze punkta, mającego wejść w życie z 1 sierpnia rozporządzenia minister. Do uzyskania stabilizacyi są potrzebne następujące warunki:

1) 3 lata służby, 2) fizyczne uzdolnienie do pełnienia obowiązków służbowych, 3) obywatelstwo austriackie, 4) znajomość języków stosownie do jakości obowiązków.

Dłużej zatrzymał się referent nad śmiesznym rzec można punktem, że o uzyskanie stabilizacyi mogą się starać dyetaryusze przed 40 rokiem życia. Gdyby ten warunek pozostał w mocy, wówczas wielka część tych białych murzynów, którzy swe siły po urzędach zniszczyli, nie doznałaby poprawy losu. Za długie lata wysługiwania się rządowi, czekałby ich na starość kij żebraczy. Mowca zaznacza więc, że staraniem stowarzyszenia winno być dążenie do zniesienia tego warunku, krzywdzącego starszych dyurnistów, którzy częstokroć, obciążeni liczną rodziną, z upragnieniem wyczekiwali stabilizacyi.

Następnie poruszył referent stosunek galicyjskiego stowarzyszenia dyetaryuszy do t. zw. *Reichsvereinu* we Wiedniu i przestrzegał przed połączeniem obu towarzystw.

Przedewszystkiem wiedeńskie stowarzyszenie starałoby się zająć zwierzchnicze stanowisko względem lwowskiego, a stąd wynikłaby walka i wzajemne osłabianie.

Podniósł dalej względy patryotyczne — fakt ten, że całe dzisiejsze nasze życie jest jednym pasmem protestu przeciw wszystkiemu, co niemieckie, również winien silnie zaważyć na szali. Obrona interesów naszych tu na miejscu — w kraju — jest celem Stowarzyszenia — i cel ten jest ściśle przestrzegany. Precz z wrogami naszej organizacyi, co pod pokrywką rzekomego dobra ogółu chcą i działają z osobistych motywów czy z animozji ku pewnym niewygodnym dla nich jednostkom.

Największy rozwój naszego związku będzie żywym i jaskrawym protestem przeciw zapędowi intruzów — Niemców i ich popleczników we Lwowie.

Dalej podniósł mowca, że mające wyjść rozporządzenie jest pierwszym krokiem na drodze ku polepszeniu doli dyetaryuszy, wezwał więc zgromadzonych, by nie ustawiali w walce, szli solidarnie razem, a zaświta im lepsze jutro.

Przemówienie swe zakończył następującymi wnioskami:

1) poufne zgromadzenie dyetaryuszy, uważając jeden z warunków stabilizacyi, a mianowicie nieprzekroczony 40-ty rok życia, za wysoce krzywdzący wielką część dyetaryuszy dobrze i długo rządowi służących, domaga się usilnie zniesienia tego punktu.

2) Zgromadzeni na poufnem zebraniu dyetaryusze, obowiązują się przy każdej sposobności gorąco agitować za swem gal. Stowarzyszeniem zawodowem we Lwowie.

Następnie rozwinęła się nadzwyczaj ożywiona dyskusja w której zabierali głos: pp. Weis, Kornecki, Niedźwiedzki i t. d. żałując się — jak zwykle i słusznie — na opłakane stosunki — na sekatury ze strony przełożonych, brak koleżeńskości i t. d.

Kilka wyjaśnień udzielił prezes p. Bunda, poczem oddano pod głosowanie rezolucye referenta p. Mandla. Obie przyjęto przez aklamacyę.

P. Bunda zapowiedział zebraniem 11. wiec dyetaryuszy na pierwszą połowę sierpnia. W końcu p. Mandel wystosował apel do prasy, aby goręcej zajmowała się położeniem tego proletaryatu inteligencyi. Dotychczas bowiem odnosiło się wrażenie, jakoby prasa ostentacyjnie zapominała o dyurnistach.

Z sali obrad.

Lwów, 21 lipca.

Ślusarze, rusznikarze, nożownicy itd. odbyli wczoraj w małej sali Gwiazdy doroczne swoje walne zgromadzenie pod przewodnictwem przełożonego swego p. Bendera. Po odczycaniu protokołów i sprawozdania kasowego za czas od 1 czerwca 1901 do 31 maja br. udzielono wydziałowi absolutoryum i przystąpiono do zmiany niektórych punktów statutu, tyjących się opłaty członków i taksy za wypis terminatorów. Dłuższą i dość ożywioną dyskusję wywołała sprawa wykonywania rzemiosła ślusarskiego przez nieukwalifikowanych i nie należących do korporacyi ślusarzy.

Wybrano komisję złożoną z czterech członków korporacyi, która ma się zająć badaniem gdzie niekoncesjonowani ślusarze wykonują nieprawie rzemiosło. Upoważniono również przełożenie, by wniosło do władz, względnie do ministerstwa memoriał o upoważnienie przełożenia do ścigania pokątnych „fuszerów”. Suma dochodów korporacyi wynosiła w r. sprawozdawczym 4893 kor. 93 hal., dochodów zaś 3640 kor. 2 hal., stan kasy 1253 kor. 91 hal. Prócz tego korporacya zarządza funduszami kasy chorych uczniów, które w dochodzie przedstawiają 3007 kor. 57 hal., w wypadkach zaś 2885 kor. 82 hal.

Na udzieleniu zapomogi w kwocie 60 koron wdowie po bl. p. Picku, członku stowarzyszenia — i uchwaleniu remuneracyi w wysokości jednomiesięcznej pensyi sekretarzowi i kursorowi korporacyi — zamknięto zgromadzenie.

Walne zgromadzenie Towarzystwa rękodzielniczego „Gwiazda” nie przyszło do skutku z powodu braku wymaganego statutem kompletu członków. Dziś wieczór o g. 8 odbędzie się powtórne zgromadzenie przy jakimkolwiek komplecie.

Sejmy krajowe.

(Depesze „Słowa Polskiego“.)

Sejm śląski.

Opawa. Po załatwieniu wszystkich spraw, sesję sejmową zamknięto.

Sejm styryjski.

Grac. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przedłożono nowy projekt ordynacyi wyborczej do Sejmu, która przyznaje kuryi wielkiej własności 12, kuryi miast i izb handlowych 27, małej własności 23, a kuryi powszechnej 7 mandatów. W kuryi powszechnej wybierają wszyscy mężczyźni, którzy ukończyli 24 rok życia i przynajmniej od pół roku mieszkają w gminie. Głosowanie w tej kuryi jest tajne.

Sejm uchwalił następnie polecić Wydziałowi krajowemu, aby zajął się reformą postępowania dyscyplinarnego z nauczycielami i zwołał w tym celu ankietę przy współudziale reprezentantów nauczycielstwa. Główna podstawa reformy polega w nadaniu oskarżonemu prawa wglądu do aktów i w miejscowej rozprawie kontradyktoryjnej.

Sejm dalmatyński.

Zadar. Na sobotniem wieczornem posiedzeniu sejmu, sprawozdawca p. Cingria ze stronnictwa chorwacko-narodowego streścił główne momenty z dyskusyi budżetowej i wyraził uznanie, że w oświadczeniu namiestnika znalazł wyraz poważny, zamiar uregulowania kwestyi językowej. W sprawie oświadczenia p. Miliera co do uznania ugody węgiersko-chorwackiej za podstawę do zamierzonego uregulowania prawno-państwowych stosunków, oświadcza sprawozdawca, że było to prywatne zdanie Miliera, którego nie podziela stronnictwo chorwacko-narodowe.

W dyskusyi szczegółowej p. Biankini uczynił wniosek o skreślenie pozycyi na wydawnictwo w języku niemieckim i włoskim „Dziennika rozporządzeń krajowych”.

Po dyskusyi, w której zabierali głos p. Nadelli i jeden z posłów włoskich, wniosek ten uchwalono. Głosowały za nim wszystkie stronnictwa chorwackie. Następnie bez dyskusyi przyjęto wszystkie inne pozycje budżetu.

Regulacya poborów kancelistów państw.

(Depesza Słowa Polskiego.)

Wiedeń 21 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie całego gabinetu, dotyczące uregulowania stosunków pomocniczego personelu kancelaryjnego (kalkulantów, dyurnistów itd.) przy państwowych władzach, urzędach i zakładach. Według tego rozporządzenia będą w przyszłości, mianowane dwie kategorie: mianowicie stali pomocnicy kancelaryjni (*Kanzleihilfen*) i pomocnicy pracownicy kancelaryjni (*Kanzleihilfsarbeiter*). Pomocnikami kancelaryjnymi będą mianowani ci pracownicy kancelaryjni, którzy pracują w jakimś urzędzie lub zakładzie państwowym i okazali się zdolnymi do spełniania swych obowiązków.

Pomocnicy kancelaryjni będą otrzymywali płacę miesięczną. Wysokość jej będzie się stosowała do czterech klas, które odpowiadają czterem klasom dodatku aktywnego dla urzędników, a w każdej klasie odpowiadać jeszcze będzie liczbie lat służby.

W pierwszej klasie dodatku aktywnego wynosić będzie płaca miesięczna pomocnika kancelaryjnego: nad 3 do 6 lat służby 100 koron, do 10 lat służby 115 k., do 15 lat służby 130 k., do 20 lat 140 kor., a nad 20 lat służby 150 koron. W drugiej klasie 90, 100, 110, 120 i 130 koron. W trzeciej klasie dodatku aktywnego 80, 90, 100, 110 i 120 kon, w czwartej klasie 75, 85, 95, 105 i 115 koron.

Do tej służby będą wliczone lata spędzone tak na posadzie pomocniczego pracownika kancelaryjnego, jakoteż na posadzie pomocnika kancelaryjnego. Każdy pomocnik kancelaryjny będzie musiał należeć do zakładu zaopatrzenia, a wkładki do tego zakładu będą mu strącane z płacy miesięcznej. Nadto każdy pomocnik kancelaryjny przy objęciu swego urzędu, złoży przyrzeczenie, iż obowiązki swe będzie wypełniał sumiennie, że będzie posłuszny zarządzeniom swych przełożonych i zachowywał tajemnicę urzędową.

Pomocniczy pracownicy kancelaryjni, tj. ci dyurniści, kalkulanci, pisarze etc. którzy nie są stale zajęci, będą pobierali w miejscowościach, należących do pewnej klasy dodatku aktywnego płacę dzienną w kwocie 3 koron, w miejscowościach należących do drugiej klasy 2 k. 60 h., do trzeciej klasy 2 k. 40 hal., do czwartej klasy 2 kor. 20 hal.

Do rozporządzenia powyższego dołączony jest statut zakładu zaopatrzenia dla pomocników kancelaryjnych, zajętych w państwowych władzach, urzędach i zakładach. Pomocniczy pracownicy kancelaryjni do tego zakładu zaopatrzenia należeć nie mogą.

Rozporządzenie powyższe nie dotyczy dyurnistów zajętych w biurach kolei państwowych i dyurnistów manipulacyjnych w biurach poczt i telegrafów. Tych obowiązywać będą dotychczasowe przepisy.

Trzydniówka sejmowa!

(Dep. „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 21 lipca. Dowiaduję się, że rokowania prezydenta ministrów dr. Koerbera z marszałkiem kraju hr. Andrzejem Potockim co do terminu dalszego ciągu odroczonej sesji sejmowej nie dały dotychczas żadnego rezultatu.

Jak wiadomo, powodem niezdecydowania sfer rządowych — jest zapowiedź sesji parlamentu na wrzesień, wobec czego nie sądzą tutaj, ażeby się Sejm galicyjski mógł zebrać wcześniej, jak w drugiej połowie grudnia na zwykłą trzydniówkę, celem uchwalenia przewidywanego budżetowego.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 21 lipca.

Narady śląskich hakatystów.

Poznań. *Dziennik poznański* donosi za wychodzącym w Zabrze na Śląsku *Anzeigerem*, iż w Gliwicach odbyła się walna narada hakatystów śląskich pod przewodnictwem radcy regencyjnego Boita.

Na naradzie tej było reprezentowanych 19 filij hakatystycznych. Obradowano nad sposobem zwalczania Polaków.

Wizyta króla rumuńskiego.

Wiedeń. Król rumuński Karol przybędzie tu 2 sierpnia i tegoż dnia przyjmie na posłuchaniu ministra, hr. A. Gołuchowskiego. W dniu 3 sierpnia odjedzie król Rumunii dworskim pociągiem do Ischlu, a stamtąd uda się na kurację do Ragaz, w Szwajcarii.

Dyplomaci w Wiedniu.

Wiedeń. Przybył tu austro-węgierski ambasador w Berlinie, Szögeny-Marich i wczoraj konferował czas dłuższy z ministrem hr. A. Gołuchowskim.

Wiedeń. Austro-węg. poseł w Pekinie, bar. Czikann, zdawał wczoraj hr. Gołuchowskiemu sprawę z sytuacji w Chinach.

„Hier“ czy „Jestem“ w wojsku pruskim.

Berlin. Z powodu doniesienia *Tägliche Rundschau*, jakoby polscy rezerwiści odpowiadali na zgro-

madzeniach kontrolnych słowem „jestem“, zamiast „hier“ — zaznaczają *Berl. N. Nachrichten*, że wiadomość ta jest z gruntu nieprawdziwa, gdyż dotychczas podobny wypadek się nie zdarzył, a w ogóle „polscy żołnierze w Niemczech należą do żołnierzy najposłusznieszych, najbardziej zdatnych i pozbawionych wszelkich pretensyj“.

Namieśnik Tyrolu w Wiedniu.

Wiedeń. Namieśnik Tyrolu bar. Schwarzenau przybył tu i konferował z drem Koerberem w sprawie ostatnich wypadków w Sejmie tyrolskim (nie uchwalenia projektu autonomii poł. Tyrolu).

Ślub.

Wiedeń. W kościele parafialnym w Hietzing odbył się wczoraj ślub syna ministra oświaty, wice-sekretarza ministerjalnego dra Karola Hartla z panną Klarą Ehrenfeldówną. Jednym ze świadków ślubu był członek Izby panów, hr. Lanckoroński.

Wybory do Sejmu morawskiego.

Berno morawskie. *Lidove Noviny* donoszą, iż wybory do Sejmu morawskiego odbędą się przy końcu września br.

Cholera.

Aleksandrya. Według urzędowego doniesienia z Musza koło Assjot było tam 410 wypadków śmierci na cholera.

Wizyta w Ischlu.

Drezno. Następca tronu saskiego przybędzie dnia 22 do Ischlu, celem notyfikowania cesarzowi Franciszkowi Józefowi wstąpienia na tron króla Jerzego. Z Ischlu uda się następca tronu w tym samym celu do Monachium.

Powrót króla włoskiego.

Rzym. Król Wiktor Emanuel przybył rano do Racconigi.

Walka kulturalna we Francji.

Paryż. Liczba szkół kongregacyjnych, zamkniętych przez nowy rząd Combasa, wynosi 2500.

Włoska eskadra na Lewancie.

Rzym. Włoska eskadra, złożona z okrętów: „Dondolo“, „Doria“ i „Umberto I.“ udała się na wody Lewantu. Komendant floty morza Śródziemnego adm. Palumbo, złożył wizytę sułtanowi i wręczył mu podarki króla włoskiego. Wobec znanych aspiracji Włoch do Trypolisu, wizycie tej przypisują duże polityczne znaczenie.

Choroba królowej belgijskiej.

Bruksela. *Soir* donosi, że stan zdrowia królowej belgijskiej Henrietty pogorszył się. Osłabienie ogólne wznaga się.

Pogrzeb Antokolskiego.

Petersburg. Przy udziale licznie zebranej publiczności odbył się wczoraj na cmentarzu żydowskim pogrzeb znanego artysty rzeźbiarza Antokolskiego. Nad grobem przemawiał wiceprezes petersburskiej Akademii hr. Tolstoj i ośmiu innych mówców. Na trumnie zmarłego złożono przeszło 50 wieńców.

Dżuma wygasa.

Petersburg. Komisja przeciwdżumowa ogłasza uspokajający komunikat co do przypadków, podobnych do dżumy, które pojawiły się wśród Kirgizów w gubernii astrachańskiej i w Odessie i podaje, iż od 1 lipca nie zaszły żadne dalsze podejrzan wypadki.

Prof. Virchow ciężko chory.

Berlin. Stan profesora Virchowa, bawiącego w Harzu znacznie się pogorszył. Siły szybko opadają, tak, że można obawiać się śmierci znakomitego uczzonego.

Dar artystyczny.

Warszawa. Wacław Laskowski z Nałęczowa darował 136 akwarel i rysunków malarzy polskich warsz. Tow. sztuk pięknych.

Katastrofy.

Londyn. Dzienniki wieczorne donoszą z Hongkong, że wczoraj w nocy szalał tam niezwykle silny tajfun i wyrządził ogromne szkody w mieście i okolicy. Zginęło 20 ludzi.

Nowy Jork. *New York Journal* donosi o ogromnej panice, jaka na wyspie St. Vient powstała z powodu trzęsienia ziemi, które we czwartek z taką siłą się powtórzyło, że mieszkańcy Kingstown w popłochu opuszczali mieszkania i sklepy.

Nowy Jork. Olbrzymi pożar zniszczył jedną z dzielnic w Guayaquil, w Ekwadorze. Spalili się między innymi: urząd celny i dworzec kolejowy. Szkoda wynosi 5 milionów dolarów.

Władysław. Obsuwa się wielki lodowiec i zagraża wsi Imenika. Zginęło 2.500 owiec i 70 koni. Mówią także o ofiarach w ludziach.

Paryż. Wczoraj w południe na stacyi Les Aubrais wykołcił się pociąg, dążący z Paryża do Montauban. Palacz zginął, czterech podróżnych odniosło rany.

Budapeszt. Wczoraj nastąpiło oberwanie się chmury w Szent Gothard. Miejscowości Raba i Szent Mihaly zalane. Kilka domów runęło.

Ucieczka kapitana.

Budapeszt. Sensację budzi tu afery kapitana gen. sztabu, przydzielonego do ministerstwa honorów, Juliusza Weitnera, który sam skwitował ze służby wojskowej i wywedrował do Ameryki. Teraz okazuje się, że Weitner popełnił oszustwo przez sfałszowanie weksli na 80.000 kor. i przed karną odpowiedzialnością zbiegł do Ameryki. Młody, bo 31 letni kapitan miał niebawem awansować na majora. Pieniądze stracił na grze w ruletę i na torach wyścigowych.

Campanille di S. Marco.

Wenecja. Znalezione onogdaj w gruzach jedną statuetkę z brązu, stanowiącą część składową logietty Sansovina. Przedstawia ona postać Merkurio. Ręce statuy są odlamane.

Bankier Morosini z Nowego Jorku, który ofiarował pół miliona lirów na odbudowanie dzwony, jest rodowitym Wenecyaninem i posiada 300 milionów dolarów majątku.

Minister oświaty, Nasi, ustanowił tu komisję dla zbadania stanu pomników Wenecyi.

Nowy rząd w Anglii.

Londyn. Podczas otwarcia nowego klubu konserwatywnego oświadczył prezydent ministrów Balfour, że Salisbury ustępując, pozostawił stosunki państwa do zagranicy w jak najlepszym stanie. Stosunki Anglii — powiedział Balfour — z wszystkimi mocarstwami są coraz lepsze.

Rokowania Hiszpanii z Watykanem.

Madryt. Agencja Fabra donosi, że pewien członek rządu zaprzeczył stanowczo wieściom, jakoby rokowania z Watykanem zostały przerwane; przeciwnie — oświadczył on — w najbliższym czasie będzie minister spraw zagranicznych konferował z nuncyuszem papieskim.

Pierwszy docent-kobieta.

Rzym. Na uniwersytecie w Padwie habilitowała się na docenta anatomii panna Rine Montio, która za prace swe odznaczona została na tejże wszechniczy złotym medalem.

Zatargi na granicy Czarnogóry i Turcji.

Konstantynopol. Wskutek interwencji posła czarnogórskiego co do zajść na granicy czarnogórskiej, sułtan wyraził swe żywe ubolewanie z powodu tych zatargów, gdyż żywi jak najlepsze uczucie dla księcia Mikołaja czarnogórskiego. W końcu rzekł, iż odwoła Chamdiego baszę.

Konstantynopol. Według sprawozdań urzędowych, zajścia w Mokra Planina miały powstać wskutek tego, że Czarnogórcy w dniu św. Piotra i Pawła zamiast zwykłych strzałów, dawanych podczas uroczystości cerkiewnej, strzelali na posterunki tureckie. Czarnogórcy zaprzeczają temu, a jako powód zajść podają postępowanie Chamdiego-baszy podczas wspólnego regulowania granicy na spornych łąkach.

Minister spraw zagranicznych zawiadomił posła czarnogórskiego, że 2000 Czarnogórców przekroczyło granicę, otoczyło wojsko tureckie i odcieło im dowóz wody. Porta żąda, by Czarnogórcy cofnęli się, a ona poczyni kroki, celem uniknięcia dalszych konfliktów. W miejsce Chamdiego-baszy wysłany zostanie znany ze swej energii Szemsi-basza, któremu, jak Porta ma nadzieję uda się zapobiedz dalszym konfliktom.

Zwołanie słupek.

Belgrad. Ukaz królewski zwołał obie Izby na 24 bm. na zwykłą sesję.

Zapowiedź strajku kolejarzy w Hiszpanii.

Madryt. Sądzą tu, iż mimo groźby służby kolejowej, strajk nie przyjdzie do skutku.

Nowy sułtan.

Zanzibar. Said-Ali, syn zmarłego sułtana, został obwołany sułtanem. Prezydent gabinetu Rogers będzie sprawował regencję aż do dojścia sułtana do pełnoletności.

Nowy austr. attaché wojskowy w Petersburgu.

Wiedeń. W ambasadzie austro-węgierskiej w Petersburgu nastąpiła zmiana osoby attaché wojskowego. Dotychczasowy attaché major Erwin Müller został powołany do generalnego sztabu, a jego miejsce zajmie obecnie kapitan generalnego sztabu ks. Hohenloe-Schillings fuerst.

Zagrożona wieża.

Bozen (w Tyrolu). Wieża tutejszego kościoła parafialnego jest zagrożona i gotowa lała dzień po dzielnici los dzwonnicy weneckiej. Specjalna komisja obmyśla środki zabezpieczenia wieży.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną przez cesarza ustawę o ulgach dla budynków, mieszczących zdrowe i tanie mieszkania dla robotników.

Wiedeń. Urzędowe sprawozdanie ministerstwa rolnictwa z połowy bież. miesiąca, stwierdza, że stan zasiewów chmielu nie jest pomyślny ani w Czechach, z powodu zimna w ostatnich czasach, ani w Galicji, z powodu ciągłej sloty.

Ischl. Austro-węgierski ambasador przy Kwi-rynale br. Pasetti, przybył tu wczoraj i był przed

południem na audyencyi u cesarza, a popoł. wziął udział w obiedzie familijnym.

Wiedeń. Generalny wikaryusz na Śląsku ks. kan. Jerzy Kolek, został zamianowany członkiem śląskiej Rady szkolnej krajowej.

Rzym. Papież przyjął wczoraj misję amerykańską na audyencyi pożegnalnej.

Gimnazjum polskie w Cieszynie.

Istniejące już od lat siedmiu gimnazjum polskie w Cieszynie wydało obecnie sprawozdanie za rok szkolny 1901/2. Poprzedza je obszerna i gruntownie opracowana rozprawa ks. Józefa Londzina p. t. „Stan szkół ludowych w Księstwie Cieszyńskim na początku XIX. stulecia“. Na czele części urzędowej idzie grono nauczycieli, które w roku sprawozdawczym liczyło 17 osób wraz z trzema nauczycielami przedmiotów nieobowiązkowych. Jak wiadomo, obecny dyrektor gimnazjum cieszyńskiego, p. Józef Winkowski, znajduje się na swym stanowisku rok pierwszy, po nastąpieniu poprzednika swego p. Piotra Parylaka. Uczniów liczyło gimnazjum cieszyńskie w roku sprawozdawczym 244, w tej liczbie: katolików 194, ewangelików 49 i 1 żyda. Wszyscy uczniowie według języka ojczystego zaliczali się do narodowości polskiej. Klasyfikacja uczniów wykazuje: ze stopniem celującym 37, z pierwszym 159; do egzaminu poprawczego przeznaczono 17, stopień drugi otrzymało 21, trzeci 10. Opłatę szkolną w I. półroczu złożyło 69 uczniów, w drugim 75; uzyskana z opłaty uczniów kwota wynosiła 4.320 k.

Zbiory naukowe gimnazjum obejmują: bibliotekę dla nauczycieli (7.779 tomów), bibliotekę dla uczniów (1.512 tomów), zbiór książek szkolnych dla ubogich uczniów (1.940), oraz gabinety historii naturalnej i fizyki i środki pomocnicze do filozofii, geografii, historii powszechnej.

W kronice zakładu sprawozdanie notuje między innymi: uroczystość d. 4 października — dzień imienin Najj. Pana; d. 19 listopada — nabożeństwo żałobne za spokój duszy s. p. cesarzowej Elżbiety; 15 października dzień patronki Śląska św. Jadwigi obchodzone nabożeństwem i zwolnieniem uczniów od nauki. Wreszcie 11 stycznia odbył się wieczorek mickiewiczowski.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych, wykaz książek, których używać się będzie w gimnazjum w r. 1902/3, szczegółowa klasyfikacja uczniów i ogłoszenie dyrekcji co do przyjmowania nowostępujących zamykają urzędową część sprawozdania.

Sprawozdanie to nasuwa nam przede wszystkim myśl jedną, przypomnienie bolesne i przykre. Gimnazjum cieszyńskie w roku przyszłym będzie miało 300 blisko uczniów, jest ważną placówką na kresach naszych zachodnich — a jednak dotychczas nie doczekała się upaństwowienia. Fundusze Macierzy Szkolnej są wyczerpane, wydatki w roku przyszłym wzrosną. Co będzie, jeśli pozwolimy zgasnąć temu ognisku kultury polskiej wśród ludu śląskiego, jeśli lud ten pozbawiony będzie możliwości kształcenia miejscowej, z łona jego wyszłej inteligencji w duchu i języku polskim. Czyż ofiarność całej Polski, wysiłki ludzi dobrej woli mają pójść na marne, bo zabrakło nam wytrwania przy samym końcu rozpoczętego dzieła.

Wiadomości bieżące.

— **Poniedziałek**, 21 lipca. **Dziś:** O godz. 7½ wieczorem w Teatrze miejskim „Miss Hobbs“ K. Jerome.

— **Memoriał biskupa Zwierowicza**, złożony rządowi rosyjskiemu w r. 1901, pomieścimy w dzisiejszym popołudniowym numerze.

— **Marszałek krajowy hr. Potocki** nie jedzie obecnie do Karlsbadu, jak to mylnie doniósł *Czas* w sobotnim numerze. Hr. Potocki z Krzeszowic udał się do Wiednia w ważnych sprawach krajowych, skąd, jak to już zaznaczyliśmy, wraca we wtorek rano do Lwowa. Być jednak może, że nieco później odbędzie krótką kurację w Karlsbadzie.

— **P. Kazimierz Skrzyński**, wiceprezes Tow. dziennikarzy polskich, wysłał do Bernu, z powodu otwarcia dziś kongresu prasy, na ręce generalnego sekretarza L. Taunay'a następującą depeszę:

„Nie mogąc niestety z powodu zdrowia wziąć udziału w pracach kongresu prasy, który się zbiera w pięknej Szwajcaryi, tej klasycznej ojczyźnie wolności narodowej, politycznej i religijnej wśród dzielnego narodu, będącego wiernym przyjacielem Polaków, przesyłam wszystkim panom koleżeńskie pozdrowienie oraz gorące życzenia najlepszych rezultatów obrad“.

— **Z politechniki.** Śledztwo dyscyplinarne wytoczyło — jak nam donoszą — grono profesorów dziełowi słuchaczom za ostatnie zajęcia na politechnice. Minister oświaty rozporządzeniem z dnia 2-go lipca br. polecił trzech relegowanych za ostatnie zajęcia na politechnice słuchaczów przypuścić do wszelkich egzaminów, wstrzymać natomiast wpisanie not do indeksów.

— **Mianowania i przeniesienia.** Naczelnikiem urzędu pocztowego na głównym dworcu we Lwowie mianowany został p. Jan Dawidowski.

Dyrekcja poczt i telegrafów zezwoliła asystentom pocztowym: Włodzimierzowi Homikowi w Czortkowie i Abrahamowi Schragerowi w Nisku na zamianę miejsc służbowych.

Dyrektorem wojskowego oddziału budowniczego w Koszycach mianowany major Oskar Muszyński. Pułkownik Karol Steinbach przeniesiony z 55 do 24 pułku piech.

— **Zezwolenia.** Cesarz pozwolił przyjąć i nosić: Józefowi br. Stipsiczowi, komendantowi 10 p. artylerii korp. krzyż komandorski król. bawarskiego wojskowego orderu zasługi, a Karolowi Sartoriusowi, porucznikowi w 10 pp., krzyż papieski *Pro Ecclesia et Pontifice*.

— **Stypendya.** Na rok szkolny 1902/3 nadanem będzie stypendyum fryburskie w kwocie 1200 franków rocznie, płatne w ratach miesięcznych. O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie uniwersytetów krajowych, zamierzający studiować w uniwersytecie fryburskim w Szwajcarii filologię lub nauki historyczne. Podania, opatrzone dowodami dotychczasowych studiów (colloquia), wnosić należy najpóźniej do 15 sierpnia b. r. na ręce zarządu Muzeum ks. Czartoryskich w Krakowie.

Z początkiem roku szkolnego 1902/1903 nadane będą w Akademii górniczej w Przybramie oba ustanowione tam stypendya Franciszka Józefa w rocznej kwocie 300 zł. w zlocie każde. Podania wnosić należy do generalnej dyrekcji funduszy prywatnych i familijnych w Wiedniu najpóźniej do 15 sierpnia b. r.

— **Pralnia N. Piaseckiej z Września.** Poświęcenie pralni odbędzie się dziś, w poniedziałek, o godz. 6 wieczorem. Aktu poświęcenia dokona ks. Gorazdowski, proboszcz parafii św. Mikołaja. Pralnia p. Piaseckiej mieści się — jak wiadomo — przy ul. Akademickiej l. 16.

— **Ogień kominowy** wybuchł onegdaj o 4 po południu w ul. Hoffmana pod l. 29.

— **Potworna matka.** Lokatorowie domu przy ulicy Zamkowej pod l. 2 wnieśli wczoraj zbiorową prośbę do policyi, by zajęła się lokatorka, która spro-

wadziła się tam niedawno z czworgiem dzieci i tak je nielitościwie katuje, że oburzeni mieszkańcy codziennie po kilka razy interweniować muszą w obronie biednej diatwy. Potworna kobieta owa zamyka drzwi mieszkania, zasłania okna i maltretuje dzieci tak, że z mieszkania dochodzą głosy „jakby z czyśćca“, jęki dusz pokutujących. Najstarsza córeczka może mieć lat 8 najwyżej, a wszystkie czworo całe okryte sińcami i ranami.

— **Sprzeniewierzenie.** Parobek Seńko Łoptuch, sprzeniewierzwszy służbodawcy p. Leopoldowi Bersteinowi 39 k. 40 h., zbiegł ze służby.

— **Strzelanie premiowe** p. Tyrowicza odbyło się wczoraj na strzelnicy miejskiej o godz. 4-tej popołudniu. W strzelaniu wzięło udział 17-tu członków i dali razem 440 strzałów. Pierwszą premię z ofiarowanych dziesięciu zdobył p. Markiewicz, drugą Wierzbicki, trzecią p. Wenzel.

— **Zbiegłej żony** poszukuje zarobnik dzienny Józef Stopa. Porozbiła ona podczas nieobecności jego w domu szafy, zabrała pościel, bieliznę, ubrania i zaszczędzoną przezeń kwotę 800 koron, złożoną na książeczce Gal. Kasy oszczędności, i znikła bez śladu. Prowadzone od tygodnia przez rodzinę Stopy poszukiwania zbiegłej nie odniosły rezultatu, więc udał się do policyi z prośbą o odszukanie jej i zwrot skradzionych rzeczy.

— **Umysłowo chory**, Izak Geizler, cierpiący jak się zdaje na obłąd prześladowczy, uzbroił się w nóż i prześladowa ludzi, którzy mu się „nie podobają“, grożąc, że ich zabije. Jeden z takich doniósł o tem wczoraj policyi z prośbą o zajęcie się tym niebezpiecznym maniakim.

— **Wypadek w górach szwedzkich.** Z Hogenäs (w Szwecyi) donoszą: Onegdaj wieczorem znalazł w rozpadlinie w górach Kullen, handlowego *attaché* ambasady francuskiej w Berlinie, Monoda, bez życia. Z żoną i dziećmi udał się on na wycieczkę. Gdy rodzina czuła się znużoną, podążył sam naprzód i uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

— **W sprawie dra Łopatyńskiego** odbyła się onegdaj w Wiedniu ostateczna rozprawa, tym razem przeciw trafikantce Maryi Hagel, którą dr. Łopatyński oskarżył o obrazę czci. Oskarżona złożyła oświadczenie, że cofa swe zupełnie bezpodstawne, „z palca wyssane“ zarzuty przeciw drowi Łopatyńskiemu i przeprasza go. Na podstawie tego oświadczenia odstąpił oskarżyciel od wniosku ukarania trafikantki, a sędzia ogłosił wyrok uwalniający i zaznaczył, zwracając się do oskarżonej, że powinna się cieszyć, iż z całej sprawy jeszcze na sucho wyszła.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z obserwatorium astronomicznego szkoły politechnicznej we Lwowie,
w dniu 20 lipca 1902.

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad ¹⁾ w 24 g.	U w a g i.
7 rano	729.8	+13.8	NW ²	6.4	Najwyższa temperatura +20.0, najniższa +13.2. Deszcz całą noc i w dniu do 4 z przerwami.
2 popoł.	729.7	+16.8	NE ²		
9 wiecz.	728.9	+16.0	ESE ²		

¹⁾ Mierzy się o godzinie 2-iej p.

Prognoza na dziś: Pochmurno, deszcze.

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej!

WŁADYSŁAW REYMONT.

CHŁOPI.

POWIEŚĆ.

41

(Ciąg dalszy).

Przystanęła, żeby jakiego grosza poszukać, a Agata, uradowana z obaczenia swojaczki, nuż wypytując się, co tam w Lipcach się dzieje.

— Wykopaliście już?

— Do cna!

— Nie wiecie, co u Kłębów?

— Wygnali was w tył świat, na żebry, a ciekawista ich?

— Wygnali nie wygnali, samam poszła, bo trza było... Jakże?... darmo to mi dadzą ten kąt, albo jeść, kiej się u nich nie przelewa!... A ciekawam, boć krewniaki.

— A co z wami?

— A co?... chodzę se od kościoła do kościoła, od wsi do wsi, od jarmarku na jarmarek i tą modlitwą upraszam se u dobrych ludzi gdzie kąt, gdzie warzy lyżkę, gdzie grosik jaki! Dobrze są ludzie, ubogiemu nie dadzą umrzeć z głodu, nie... Nie wiecie, zdrowi tam wszyscy u Kłębów? — zapytała nieśmiało.

— Zdrowi. A wy nie chorujecie?

— I!... gdzie zaś!... w piersiach mie ciągiem boliwa, a jak się naziębię, i tą żywą krwią pluje...

Niedługo mi już, niedługo... Choć ino do zwiesny dociągnąć, wrócić do wsi, i tam se, między swojemi zamrzeć, o to ino Jezusiczka proszę, o to jedynie!

Rozłożyła ręce, okręcone różańcami, wzniesła zapłakaną twarz i jęła się modlić tak gorąco, aż łzy jej pociekły z zaczerwienionych oczu.

— Zmówcie pacierz za tatula — szepnęła Jagna, wtykając jej pieniądz.

Ostajcie z Bogiem... zajrzę tu jeszcze, to może i w Lipcach ostanę na dłużej...

Kłęknał na środku izby, pochylił się przed obrazami, przeżegnał i wyszedł.

— Kto to? — zapytała Jagna zdziwiona.

— Wędrownik ci to święty, od Grobu Jezusowego idzie... Dawno go znam, bo już tu nieraz bywał i przynosił świętości różne. Jakoś ze trzy roki temu...

Nie skończyła, bo wszedł Jambroży, pochwalił Boga i usiadł przed kominem.

— Ziąb taki i plucha, że aż mi moja drewniana noga skostniała.

— Wam też po nocy i takim bloku łązi... nie siedzielibyście to w chałupie i pacierz se przepowiadali!... — mruzczała Dominikowa.

— Ckniło mi się samemu, tom do dzieuch wyszedł i do ciebie, Jaguś, pierwszej wstąpiłem.

— Kostucha waszej dziewczusze na imię.

— Z młodszymi hula, a o mnie całkiem zabaczyła!...

— Ale?... — zagadnęła Dominikowa pytająco.

— Prawdę mówię. Dobrodziej był z Panem Jezusem u Bartka za wodą...

— Cie... na jarmarku widziałam go zdrowym.

— Zięciaszek ci go tak sprął kółkiem, że aż mu wąpia odbił.

— O cóż? kiedy?...

— A o cóżby, jak nie o gront? Wadzili się już z pół roku, aż się i dzisiaj w południe porachowali.

— Że to kary boskiej niema na tych zabijaków! — ozwała się Jagna.

— Przyjdzie, nie bój się, Jaguś, przyjdzie — rzekła twardo stara, wznosząc oczy na obrazy święte.

— A kto już pomarł, nie wstanie — szepnęła Jambroży cicho.

— Siadajcie do miski, zjecie so jest.

— Nie od tegom, nie. Misecze jednej, bele dużej, poradzę jeszcze — podkpiwał.

— Wam to ino przekpiwanie w głowie i zabawa.

— Tyla i mojego, tyła! Na cóż mi turbacye? he?

Obsiedli ławkę, na której stały miski, i jedli wolno w milczeniu. Jędrzych pilnował, żeby dokładać i dolewać, tylko Jambroży raz po raz powiadał to jakie słowo ucieszne i sam się śmiał najbardziej, bo chłopaki, chociaż rade były się pośmiać, bali się srogiego wzroku matki.

— Dobrodziej w domu? — zagadnęła pod koniec.

— A gdzieby na takie błoto!... Jak żyd w książkach siedzi.

— Mądry ci on, mądry...

(C. d. n.)

Depesze handlowe.

Z targu piątego.

Wiedeń, 20 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 678-75, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 707-—, Akcje anglo-banku 276-—, Akcje Unionbanku 527-—, Akcje Länderbau 417-50, Akcje Bankvereinu 454-—, Akcje Bodencredit 918-—, Akcje gal. Banku hipotecznego 545-—, Akcje kolei państwowych 696-50, Akcje kolei południowych 69-—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 448-—, Akcje kolei póln. 5702, Akcje kolei czern. 569-—, Akcje Alpy 400-—, Akcje Rima Murany 495-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1560-—, Akcje Fabryk broni 331-—, Akcje tureckie tytoniowe 293-—, Oblig. węg. ind. 97-75, Renta majowa 101-80, Austr. Renta koronowa 99-65, Węg. Renta koronowa 97-90, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 96-55, 4 proc. listy Banku kraj. 97-—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101-75, 4 proc. listy Banku hip. 96-50, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 100-60, 5 proc. listy Banku hip. 110-—, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 99-20, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 97-35, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 94-25, Losy tureckie 109-75, Marki 117-10 Ruble 253-—, Kredyty —, Alpy —, Węg. kred. —, Akcje tureckie tyt. —, Koleje państw. —.

Uspokojenie spokojne.

Berlin, 20 lipca. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 214-—, Staatsbahny 149-25, Disconto Comandit 184-50, Berlin Tow. handl. 156-—, Laura 198-—, Bohumery 198-—, Kolej póln. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216-20, Kolej warsz.-wied. —, Kolej morza śródziemnego 86-25, Kolej Meridionalna 125-50, Losy tureckie 113-25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 168-25, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacya —, Lombardy 18-40, Kolej Henry 98-20, Niemiecki bank narodowy 114-40, Kanada Proffered 131-90, Akcje żeglugi hamburskiej 106-50, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 19 lipca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121-35, Węgierska renta koronowa 97-90, Węgierski bank kredytowy 710-50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 463-—, Węg. bank eskontowy 151-—, Austriacki bank kredytowy 681-75, Rima Murany 495-—, Budapeszt kolej miejska 622-—, Kolej południowa 68-—, Austr.-węg. kolej Państw. 697-—.

Tendencja mierzna.

Berlin, 19 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. węgierska renta złota 102-40, Węgierska renta koronowa 98-30, Austr. akcje kredytowe 214-40, Staatsbahny 149-30 Lombardy 18-25, Disconto Comandit 184-75, Ruble 216-25. Tendencja słabsza.

Frankfurt, 19 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 102-—, Austr. renta srebrna 101-90, Austr. renta złota 103-75, Austr. akcje kredytowe 914-30, Staatsbahny 149-20, Lombardy 18-10, 4 pr. austr. renta koronowa 100-10. Tendencja silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 19 lipca. Pszenica na kwiecień kor. — do —, Pszenica na maj — do —, Pszenica na październik 6-84 do 6-85, Żyto na kwiecień — do —, Żyto na październik 7-88 do 7-89, Owies na kwiecień — do —, Owies na październik 6-35 do 6-36, Kukurudza na maj 4-78 do 4-79, Kukurudza na lipiec 4-84 do 4-85 Rzepak na sierpień 10-35 do 10-45.

Pogoda pochmurno.

Hamburg, 20 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 101-70, Austr. akcje kredytowe 214-10, Losy z r. 1860 153-75, Staatsbahny 149-75, Lombardy 17-40, Austr. renta złota 103-25, Węgierska renta złota 102-40.

Tendencja silna.

Paryż, 20 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. hiszpańskie Extérieurs 80-62, Credit foncier 556-—, Bank ottomański 742-—.

Tendencja mdła.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

Drobne ogłoszenia.

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów,
Lwów, Jagiellońska 2, I. p.
6562

PATENTY

na wynalazki wyjednywa: Międzynarodowe Biuro patentowe.
Lwów, ulica św. Mikołaja 20.
5818

20% taniej z powodu końca sezonu Parasolki, bluzki, halki, kostiumy do kąpiel i konfekcja dziecienna. 6109 2

Mikołaj Ludwik
Lwów, Hotel George'a.

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

Dla Towarzystwa Biblioteka domowa, złożona z 150 dzieł o 200 tomach treści przeważnie beletrystycznej — nienaruszone — korzystnie sprzedam. Dzieła najnowszych autorów, znakomicie dobrane. Zgłosz. „Biblioteka“ p. r. Lwów. 6411 2-1

Stuchacz farmacyi II. roku poszukuje zastępstwa. F. Polkes, Brody. 6598 1

Do sprzedania dębowa lada i szufla sklepowe. Wiadomość w Drogueryi Piotra Mikolascha i Sp. Pasaż Mikolascha. 6027 2

Morele najpiękniejsze z własnych ogrodów wkończonych 5 kilowych po 1 złr. 75 ct. franco posyła P. Holzstein, Zaleszczyki. 6619 2-2

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

W Skolem jest pokój na sezon letni do wynajęcia. Wiadomość Ormiańska 38. II. piętro. 6641 3-3

KSIEGARNIA

G. Gebethnera

i Spółki

w Krakowie

posiada na głównym składzie następujące dzieła i broszury

Kazimierza Bartoszewicza:

Rok 1863. Historia na usługi stronnictw, 2 tomy, 5 koron.

Księga pamiątkowa 3 Maja, 2 t., 3 kor.

Michał Bałucki, studium z portr., kor. 1-20.

Kwestyonaryusz małżeński, kor. 1-50.

Lukrecyon, satyra, 30 h.

Bajka o niedźwiedziu, kozłach i lisie, (o pomniku warszawskim Mickiewicza 20 h.

Trzy dni w Zakopanem, 80 h.

Mowa na obchodzie 3-go Maja, 30 h.

Pieśni polskie, najlepszy zbiór utworów patriotycznych, ułożony przez K. Bartoszewicza, w ozdobnej oprawie 2 kor.

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Przewodnik po Krakowie, wydany przez K. Bartoszewicza, 40 h. 6720 ?

Najnowsze wydawnictwa

„SŁOWA POLSKIEGO“

nabywać można we wszystkich księgarniach, lub wprost z Administracji „SŁOWA POLSKIEGO“.

Artur Gruszecki, Większością, powieść współczesna 30 arkuszy, 2 kor., w ozdobnej oprawie kor. 2-60.

Wiesław Sclavus, Ugodowcy, wydanie drugie, k. 3, w ozdobnej oprawie kor. 3-60.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena zniżona na k. 4, w oprawie k. 5-80. 6060

Adam Mickiewicz, Wykłady o literaturze słowiańskiej, 7 tomów, cena zniżona na 6 koron, Administracja „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

W. Gąsiorowski, Huragan, powieść histor., 3 tomy, cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7-80, dla abonentów „Słowa Polskiego“ cena